

Eliza Turkiewicz
Wydział Chemii

Pamięć absolutna

Pamięcią nazywamy zdolność do rejestrowania i ponownego przywoływania wrażeń zmysłowych, informacji, skojarzeń. Dzieje się to za pomocą mózgu oraz ogromnej liczbie neuronów tworzących sieci między sobą, impulsów elektrycznych oraz reakcji chemicznych. Szacuje się, że ludzka pamięć jest w stanie „zmieścić” około 2,5 PB danych, czyli 2,5 biliarda bajtów. Skąd więc częsta zawodność naszej pamięci?

Na proces zapamiętywania oraz odtwarzania wspomnień wpływają czynniki między innymi choroba, czy modyfikacja poprzez doświadczenia.

Rozwiązaniem na ułomność ludzkiej pamięci jest układ scalony wielkości kilku milimetrów, zwany chipem, umieszczony tuż za uchem. Na jego zakończeniu znajdowałby się długi wypustki, które przez niewielkie otwory w czaszce grubości igły, które zostaną podłączone do odpowiednich obszarów mózgu w celu połączenia się z kluczowymi sieciami neuronów. Wypustki są odpowiedzialne za odbieranie impulsów elektrycznych oraz wysyłanie ich do twardego dysku.

Odtworzenie oraz kontrolę danych umożliwiłby kompatybilny z układem scalonym, mały kieszonkowy pilot, który w swojej pamięci także posiada zapis impulsów obieranych przez chip w formie obrazów, dźwięków. Dzięki niemu nasze wspomnienia, wiedza mogłaby być otworzona na dowolnym urządzeniu poprzez technologię Bluetooth.

Technologia tego typu wpływałaby na wiele aspektów ludzkiego życia. Jedynym z przykładów jest możliwość przywołania wyjątkowych momentów z naszego życia i przeżycia ich po raz kolejny, jak i usunięcia tych nieprzyjemnych. Taka opcja byłaby szczególnie użyteczna osobom, które w wyniku komplikacji zdrowotnych straciły, bądź tracą pamięć, ale także w leczeniu zespołu stresu pourazowego (PTSD) powstałego w wyniku ciężkich wydarzeń.

Możliwość zobrazowania naszych przeżyć przysłużyłaby się nie tylko w sprawach osobistych też także publicznych. Między innymi podczas dochodzeń policyjnych. Ułatwiłoby to udowadnianie lub oczyszczanie z zarzutów oskarżonych.

Magazynowanie naszych wspomnień generuje różne niebezpieczeństwa. Historia nie raz ukazała, że nie każda technologia w zamyśle niosąca korzyści potrafi być wykorzystana w nieodpowiedni sposób.

Podstawową obawą podczas funkcjonowania „pamięci absolutnej” jest nabycie przez osoby trzecie wglądu do naszych przeżyć, modyfikacja ich w niekorzystny sposób poprzez ich usunięcie bądź zmianę ich zabarwienia emocjonalnego, co finalnie może prowadzić do zachwiania funkcjonowania w społeczeństwie jak i zaburzenia kontaktów z bliskimi. Kolejną możliwością „włamania się” do danych zapisanych na chipie/ pilocie jest niekontrolowany dostęp z wykorzystaniem sieci Bluetooth. Rozwiązaniem tych problemów jest ścisły dostęp do pilota, dzięki zabezpieczeniom. Do tych można zaliczyć skanowanie przez pilot tęczyówki oka, bądź linii papilarnych właściciela.

Powstanie tego typu technologii niesie za sobą również kilka dylematów etycznych. Między innymi narażenie na utratę lub dostęp dla osób nieporządkanych naszych wspomnień potencjalnie pozbawia nas podstawowego prawa do prywatności.

Lecz nasuwa się pytanie, czy taki wynalazek w ludzkich rękach byłby bezpieczny? I czy ludzie są w stanie się z nią zmierzyć jednocześnie nie robiąc sobie krzywdy?